

D-5

Dnia: 26.I.1971r.

053

### Kronika sportowa

W Toruniu odbyła się w dniu wczorajszym konferencja sprawozdawczo-wyborcza miejscowego AZS-u. W auli Collegium Minus zebrała się licznie młodzież akademicka. Przybyli przedstawiciele władz UMK. Obrady prowadził docent doktor habilitowany - Stanisław Łęgowski, wiceprezes toruńskiego AZS-u. Obecny był przedstawiciel Komitetu Miejskiego Partii mgr Hieronim Góralski, jak też delegaci Okręgowych Związków Sportowych.

Referat sprawozdawczy wygłosił ustępujący prezes AZS-u długoletni działacz sportu akademickiego mgr Edward Cichy. Krytycznie ocenił dotychczasową działalność, ustępując<sup>o</sup> zarządu.

Pięć sekcji wyczynowych klubu: lekkoatletyczna, koszykówki, wioślarska, żeglarska i siatkówki oraz trzy sekcje w ramach Studium w.f., mianowicie: ~~sekcje~~ piłki ręcznej, judo i tenisa stołowego - mimo zapału i wysiłku zawodników, nie osiągają spodziewanych rezultatów. Jest wiele trudności, związanych z brakiem dostatecznych środków na działalność.

W kilkugodzinnej dyskusji <sup>moderacja</sup> poddano krytyce<sup>o</sup> brak inicjatywy ze strony Zarządu AZS, który np. upomina się o nowe urządzenia dla Klubu, podczas gdy istniejąca, niedawno wybudowana piękna przystań nad Wisłą, nie jest należycie wykorzystywana. Mówił o tym trener sekcji żeglarskiej - mgr Lech Stapf. Trener sekcji lekkoatletycznej mgr Mieczysław Lewicki zobrazował warunki pracy trenerów w klubie, omówił działalność szkoleniową, między innymi na obozie w Bachotku.

Obecny na zebraniu przedstawiciel Okręgowego Związku Lekkoatletycznego - Mieczysław Mućko postanowił postulować nawiązanie bliższej współpracy AZS-u ze Związkiem Lekkiej Atletyki.



Na zakończenie zebrania wybrano kandydatów do nowego zarządu, który ukonstytuuje się w najbliższych dniach.

Mimo poważnych trudności poszczególne sekcje toruńskiego AZS-u mają niemałe osiągnięcia, zwłaszcza sekcje wyczynowe poprawiły w ostatnim okresie styl pracy. Trzeba jednak podkreślić, że sport wyczynowy na toruńskiej uczelni nie stanowi podstawy sportu akademickiego. Ważne są bardzo te setki młodzieży, nikomu jeszcze nieznanym, wstępujących każdego roku na uczelnię, którzy jeszcze nie mogą się pochwalić lepszymi wynikami nie tylko w sporcie, ale też i w zajęciach wychowania fizycznego. Pocieszającym jest fakt, że w ostatnim czasie powiększył się udział młodzieży akademickiej w masowych imprezach sportowych, wzrosło zainteresowanie turystyką.

W dalszym ciągu w środowisku toruńskim pracuje zbyt szczupła kadra działaczy. Dobrze by więc było, aby władze UMK oraz organizacje młodzieżowe zastanowiły się nad koniecznością zainteresowania pracą w AZS-ie większej liczby studentów., aby skierowały do pracy w klubie sportowym nowych działaczy. Chyba nie powinno to sprawiać większych trudności tym bardziej, że profesorowie uczelni i aktywiści organizacji młodzieżowych często sami uczestniczą w imprezach przygotowywanych przez sekcje AZS-u, fundują nagrody dla wyróżniających się zawodników. Nie raz mieliśmy okazję o tym się przekonać.

W związku z wczorajszym walnym zebraniem życzymy wszystkim studentom sportowcom UMK pełnej realizacji uchwalonych wniosków oraz dalszych postępów w nauce i sporcie.

M.D.